

Sygn. akt I C 461/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Aneta Szalkiewicz Łosiak**

Protokolant: **staż. Aleksandra Słomczewska**

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa **L. K.**,

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego **(...) Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz powódki **L. K.** kwotę 9.348,61 zł (dziewięć tysięcy trzysta czterdzieści osiem złotych sześćdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami:

– od kwoty 9.041,11 zł od dnia 03 lipca 2014r. do dnia zapłaty,

– od kwoty 307,50 zł od dnia 03 listopada 2014r. do dnia zapłaty,

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

3. zasądza od pozwanego **(...) Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz powódki **L. K.** kwotę 2.375 zł (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 461/15

UZASADNIENIE

Powódka **L. K.** w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. ((...) S.A.) domagała się zapłaty kwoty 9.348,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 9.041,11 zł od dnia 03 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 307,50 zł od dnia 03 września 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych, o ile nie zostanie złożony spis kosztów.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 29 maja 2014 r. jej pojazd uległ wypadkowi, którego skutki ponosi pozwany. W dniu 27 czerwca 2014 r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność i przyznał powódce kwotę 10.708,46 zł tytułem odszkodowania, z czego kwota 10.460 zł z tytułu kosztów naprawy pojazdu, a kwota 248,46 zł tytułem zwrotu kosztów holowania. Decyzją z dnia 28 lipca 2014 r. pozwany dokonał dopłaty odszkodowania w kwocie 2.153,46 zł.

Ze sporządzonej na zlecenie powódki kalkulacji wynika, iż koszt naprawy wynosi 21.654,45 zł, wobec czego powódka domaga się zapłaty różnicy. Ponadto powódka domaga się zwrotu kosztów sporządzenia kalkulacji w kwocie 307,50 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że brak jest podstaw do wypłaty odszkodowania w wyższym wymiarze. Pozwany zastosował w swojej kalkulacji stawki roboczogodzin w wysokości 60 zł za prace blacharskie i lakiernicze oraz ceny części alternatywnych, przy czym zastosowanie takich części nie zmniejsza wartości pojazdu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 maja 2014 r. w G., na ul. (...), doszło do kolizji drogowej, w której kierowany przez L. K. samochód osobowy m-ki S. (...) o nr rej. (...) został uderzony przez samochód osobowy m-ki O. (...) o nr rej. (...), którego kierujący wymusił pierwszeństwo przejazdu.

Pojazd sprawcy zdarzenia w dniu kolizji był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. (nr polisy (...)).

W wyniku kolizji doszło do uszkodzenia przede wszystkim błotnika przednich prawych drzwi, drzwi przednich prawych, drzwi tylne prawe oraz poduszki powietrzne.

(bezsporne, nadto: zgłoszenie szkody – w aktach szkody (...), k. 92-94)

Poszkodowana zgłosiła szkodę w dniu 02 czerwca 2014 r.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, ubezpieczyciel decyzją z dnia 27 czerwca 2014 r. przyznał poszkodowanej tytułem odszkodowania kwotę 10.708,46 zł, z czego 10.460 zł tytułem naprawy pojazdu, natomiast 248,46 zł tytułem kosztów holowania pojazdu.

Decyzją z dnia 28 lipca 2014 r. dokonał dopłaty odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu w kwocie 2.153,46 zł. Ostateczna decyzja o wypłacie odszkodowania była oparta o kalkulację naprawy sporządzoną przez ubezpieczyciela, zgodnie z którą koszty naprawy pojazdu wyniosły 12.613,47 zł. W kalkulacji tej zastosowano stawki za prace blacharsko-mechaniczne oraz lakiernicze na poziomie 60/60 zł za rbh oraz ceny części zamiennych.

(bezsporne, nadto: decyzja z dnia 27 czerwca 2014 r. – k. 5, decyzja z dnia 28 lipca 2014 r. – k. 6, kalkulacja naprawy nr (...) – k. 7-10)

W dniu 03 lipca 2014 r. na zlecenie poszkodowanej została sporządzona kalkulacja naprawy przedmiotowego pojazdu, zgodnie z którą koszty te wyniosły 21.654,45 zł. W kalkulacji tej zastosowano stawki za prace blacharsko-mechaniczne oraz lakiernicze na poziomie 100/120 zł oraz ceny części oryginalnych. Poszkodowana poniosła koszt sporządzenia kalkulacji w kwocie 307,50 zł.

(bezsporne, nadto: kalkulacja naprawy nr (...) – k. 18-21, faktura VAT nr (...) – k. 14)

Pismem z dnia 11 września 2014 r. poszkodowana wezwała ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 9.040,99 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd, kwoty 307,50 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia kosztorysu oraz 3.690 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu przedsądowym.

W odpowiedzi ubezpieczyciel odmówił wypłaty żądanych kwot wskazując, iż w pełni zrekompensował szkodę.

(bezsporne, nadto: wezwanie z dnia 11 września 2014 r. – k. 16, odpowiedź z dnia 02 października 2014 r. – k. 17)

Technicznie i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wyliczony z wykorzystaniem cen nowych części zamiennych oferowanych przez producenta pojazdu w maju 2014 r., tj. na okres powstania szkody wyniósł 23.447,11 zł brutto, przy zastosowaniu stawek za prace blacharsko-mechaniczne oraz lakiernicze na poziomie 115/123 zł za rbh.

Zasadnym jest zastosowanie do naprawy części oryginalnych celem przywrócenia stanu technicznego i funkcjonalnego pojazdu sprzed kolizji. Wartość pojazdy nie ulegnie zwiększeniu przy użyciu do naprawy części oryginalnych.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. L. – k. 72-84)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było uzasadnione i zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy oraz znajdujących się w aktach szkody, a także na podstawie opinii biegłego sądowego M. L., oceniając ją jako fachową i wyczerpującą, a przedstawione przez biegłego wnioski za wyprowadzone w sposób logicznie poprawny z poczynionych ustaleń. Trafność powyższej oceny potwierdza również to, że strony nie złożyły zarzutów do opinii. Dlatego też Sąd przyjął, jako podstawę ustaleń wartość szkody określoną przez biegłego na kwotę 23.447,11 zł.

Okoliczności faktyczne między stronami były w zasadzie bezsporne, pozwany nie kwestionował ani swojej odpowiedzialności za szkodę, ani też zakresu uszkodzeń. Kwestią sporną pozostawało jedynie ustalenie wysokości szkody powstałej w pojeździe powoda, która z uwagi na przyjętą przez powoda metodę rozliczenia z pozwanym, stanowiła wartość kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. Pozwany, stojąc na stanowisku zapłaty całości odszkodowania twierdził, że ustalenie kosztów niezbędnych napraw przy uwzględnieniu niższych stawek za roboczogodzinę oraz cen części używanych lub nieoryginalnych wobec braku faktur VAT dokumentujących faktyczny zakup i naprawę w innym warsztacie lub częściami oryginalnymi przez poszkodowanego, jest praktyką prawidłową. Powód natomiast powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego zanegował taką postawę podnosząc, iż faktyczny koszt naprawy lub w ogóle kwestia jej dokonania nie mają znaczenia przy ustalaniu wysokości szkody.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1, 2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zasada ta doszczegółowienia została art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) odnośnie szkód powstałych w wyniku zdarzeń komunikacyjnych, zgodnie z którym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Na mocy art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Dlatego istotne znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, ma zatem również odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego ubezpieczyciela w świetle przepis art. 361 § 2 k.c., statuując zasadę pełnej kompensacji szkody a także przepis art. 363 § 1 k.c. stanowiący, że poszkodowanemu przysługuje uprawnienie do wyboru czy naprawienie szkody nastąpić ma przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy przez zapłatę określonej sumy pieniężnej. Dlatego bez znaczenia dla wysokości dochodzonego żądania z tytułu naprawienia szkody w pojeździe mechanicznym ma to, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu oraz zakresu tych napraw, oraz wykorzystania do tego części używanych lub nieoryginalnych. Zgodnie z argumentacją wyrażoną w tezie i uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51), którą Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela i przyjmuje za własną - odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Przy czym jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003 r., sygn. akt IV CKN 387/01 obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od

tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103).

Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Natomiast, by dokonać ustalenia co do kosztów niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, Sąd – na wniosek stron – dopuścił dowód z opinii biegłego.

W niniejszej sprawie biegły sporządził opinię, w której określił wartość naprawy przedmiotowego pojazdu w kwocie 23.447,11 zł, na podstawie cen i średnich stawek obowiązujących w województwie (...) w maju 2014 r. – za prace blacharsko-mechaniczne na poziomie 115 zł/ (...) oraz za prace lakiernicze – 123 zł/ (...). Biegły uwzględnił ceny części oryginalnych i nowych, koniecznych do naprawy pojazdu w stopniu przywracającym go do stanu bliskiego temu sprzed uszkodzenia. Sąd przyjął za adekwatną założoną przez biegłego stawkę za roboczogodzinę prac blacharsko – lakierniczych w wysokości 115/123 zł/ (...), bowiem taka kwota była wskazana przez powódkę, jako podstawa do wyliczenia poniesionej przez niego szkody. Prawidłowości i wiarygodności tego wyliczenia ani Sąd ani strony nie podważyły.

Mając na względzie ustalenia biegłego, zasadnym było zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki żądanej kwoty z tytułu różnicy pomiędzy wartością szkody a wypłaconym dotychczas przez ubezpieczyciela odszkodowaniem, tj. kwoty 9.041,11 zł.

Sąd zasądził na rzecz powoda także kwotę 307,50 zł tytułem zwrotu kosztów kalkulacji sporządzonej na zlecenie powódki, uznając, że koszty te zostały poniesione przez powódkę na etapie postępowania likwidacyjnego, a szkoda miała być likwidowana w oparciu o koszt naprawy pojazdu. Powódka, sporządzony w dniu 03 lipca 2014 r. kosztorys, przedstawiła pozwanemu w toku postępowania likwidacyjnego, i mimo treści ekspertyzy przedstawionej ubezpieczycielowi, ten odmówił wypłaty wyższego odszkodowania, odsyłając powódkę na drogę postępowania sądowego. Dlatego powódce, co do zasady, przysługuje zwrot kosztów sporządzenia takiej ekspertyzy, dochodzonych jako część odszkodowania. Przyjąć należy, iż zlecając jej wykonanie, powódka zmierzała do określenia wartości szkody i tym samym określenia wartości żądania, w tym również weryfikacji stanowiska ubezpieczyciela na etapie postępowania likwidacyjnego. Koszt takiej opinii zaliczyć należałoby do szkody poniesionej na skutek nieprawidłowego wywiązania się przez pozwanego z obowiązku zrealizowania całej szkody już na etapie postępowania likwidacyjnego. Powódka zapłaciła za ekspertyzę kwotę 307,50 zł, co zostało przez niego wykazane dokumentem księgowym w postaci faktury VAT i taka kwota została na jej rzecz zasądzona.

Strona powodowa objęła żądaniem także zasądzenie odsetek za opóźnienie. Ustawowym źródłem żądania zasądzenia odsetek jest przepis art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c., zgodnie z którymi jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia.

Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz. U. 2003 nr 124, poz. 1152), według którego, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jedynie w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (ust. 2).

W rozważanej sprawie powódka powiadomiła pozwanego o szkodzie w dniu 02 czerwca 2014 r. Skoro pozwany uznał zasadność żądania powódki zgłoszonego w postępowaniu likwidacyjnym i wypłacił kwotę odszkodowania, nie było podstaw, by uznać usprawiedliwienie dla zapłaty tej kwoty po określonym ustawą terminie. Tym samym pozwany

powinien spełnić świadczenie w terminie wyznaczonym przez przepis art. 14 ust. 1 cyt. ustawy, a zatem było ono wymagalne już w dniu 03 lipca 2014 r. i od tego dnia Sąd zasądził dochodzone odsetki za czas opóźnienia od kwoty 9.041,11 zł od dnia 3 lipca 2014r.

Wezwanie do zapłaty kwoty 307,50 zł powódka po raz pierwszy zgłosiła pozwanemu pismem z dnia 11 września 2014 r. Jednak nie przedstawiła żadnego dowodu, na podstawie którego możliwe byłoby ustalenie, w jakiej dacie wezwanie to zostało przedstawione pozwanemu. Ubezpieczyciel na wezwanie odpowiedział pismem z dnia 02 października 2014 r., więc na tej podstawie Sąd przyjął, że z pewnością w tej dacie wezwanie powódki musiało być już w posiadaniu pozwanego. Dlatego też, mając na uwadze termin, o którym mowa w art. 14 ust. 1 cyt. ustawy oraz fakt, że pismem z dnia 11 września 2014 r., doręczonym pozwanemu nie później niż w dniu 02 października 2014 r., powódka zgłosiła nową szkodę, zatem termin do zapłaty odszkodowania w tym zakresie upłynął z dniem 2.11.2014r. Dlatego Sąd zasądził odsetek od kwoty 307,50 zł. od dnia 3.11.2014r.

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.348,61 zł (9.041,11 zł + 307,50 zł) wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 9.041,11 zł od dnia 03 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 307,50 zł od dnia 03 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono w pkt 1. wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie tj. jako niezasadne (pkt 2. wyroku).

O kosztach postępowania orzeczono w pkt 3. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z którym, jeśli przeciwnik uległ tylko nieznacznej części, zwrot całości kosztów nakłada się na drugą stronę postępowania. Przegrana powódki dotyczyła jedynie odsetek od kwoty 307,50 zł od dnia 3 września 2014 r. do dnia 02 listopada 2014 r., zatem w nieznacznym zakresie, poza tym co do części roszczenia, która na wartość przedmiotu sporu, od której uzależnione były koszty procesu stron, nie miała wpływu. Dlatego należał jej się zwrot całości poniesionych kosztów procesu. Na koszty poniesione przez stronę powodową składa się opłata sądowa od pozwu w kwocie 468 zł, wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 690 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł, których wysokość ustalona na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia (...)z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez (...) kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.), powiększone o wysokość opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, w sumie 2.375 zł. Dlatego też zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.375 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzeczono w pkt 3. wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...),
2. (...)
- (...),
- (...)
3. (...)